

“Behold I Am the Light Which Ye Shall Hold Up”

By Elder Ronald A. Rasband
Of the Quorum of the Twelve Apostles

„Oto Jam jest światło, które wzniesiecie”

Starszy Ronald A. Rasband
Kworum Dwunastu Apostołów

October 2024 general conference

We hold up the Lord's light when we hold fast to our covenants and when we support our living prophet.

To the many testimonies at this conference, I add my apostolic witness that Jesus Christ is the Son of God, our Lord and Savior, the Redeemer of all of our Father's children. By His Atonement, Jesus Christ made it possible for us, if we are worthy, to return to the presence of our Father in Heaven and be with our families for eternity.

The Savior is not absent from our mortal journeys. For the past two days we have heard Him speak through His chosen leaders that we might draw closer to Him. Time and again, with His pure love and mercy, He sustains us as we face the drama of life. Nephi describes: “My God hath been my support; he hath led me through mine afflictions. ... He hath filled me with his love.”

That love is evident when we sustain one another in His work.

We sustain our living prophet at general conference, and the First Presidency, the Quorum of the Twelve Apostles, General Authorities, and Officers of the Church. To sustain means to hold up another person, to give them our attention, to be faithful to their trust, to act upon their words. They speak by inspiration of the Lord; they understand the current issues, the moral decline of society, and the adversary's increasing efforts to thwart the Father's plan. Inholding up our hands, we are committing our support, not just for that moment but in our daily lives.

Podnosimy wysoko światło Pana, kiedy mocno trzymamy się naszych przymierzy i kiedy wspieramy naszego żyjącego proroka.

Do wielu świadectw na tej konferencji dodaję moje apostołskie świadectwo, że Jezus Chrystus jest Synem Boga, naszym Panem i Zbawicielem, Odkupicielem wszystkich dzieci naszego Ojca. Poprzez Swoje Zadośćuczynienie Jezus Chrystus umożliwił nam, jeśli będziemy godni, powrót do obecności naszego Ojca w Niebie i przebywanie z naszymi rodzinami na wieczność.

Zbawiciel nie jest nieobecny w naszych doczesnych podróżach. Przez ostatnie dwa dni słyszeliśmy, jak przemawia On przez wybranych przez siebie przywódców, abyśmy mogli się do Niego zbliżyć. Raz za razem, w duchu Swojej nieskalanej miłości i miłosierdzia, wspiera nas, gdy stawiamy czoła dramatom życia. Nephi opisał: „Mój Bóg był moją podporą; On prowadził mnie podczas moich udręk [...]. Wypełnił mnie Swą miłością”.

Ta miłość jest ewidentna, kiedy wspieramy się nawzajem w Jego dziele.

Podczas konferencji generalnej popieramy naszego żyjącego proroka, Pierwsze Prezydium, Kworum Dwunastu Apostołów, Przedstawicieli Władz Generalnych i urzędników Kościoła. Popierać oznacza podnosić drugą osobę, poświęcać jej naszą uwagę, być wiernym jej zaufaniu, postępować zgodnie z jej słowami. Przemawiają oni zgodnie z natchnieniem od Pana, rozumieją obecne problemy, moralny upadek społeczeństwa i coraz większe wysiłki przeciwnika, aby zniweczyć plan Ojca. Podnosząc rękę, okazujemy wsparcie nie tylko w danej chwili, ale także w naszym codziennym życiu.

Sustaining includes holding up our stake presidents and bishops, quorum and organization leaders, teachers, and even camp directors in our wards and stakes. Closer to home, we hold up our wives and our husbands, children, parents, extended family, and neighbors. When we hold up one another we are saying, "I am here for you, not just to hold up your arms and hands when they 'hang down' but to be a comfort and strength at your side."

The concept to hold up is rooted in scripture. At the Waters of Mormon, the newly baptized Church members committed "to bear one another's burdens, that they may be light; ... [to] comfort those that stand in need of comfort, and to stand as witnesses of God at all times and in all things, and in all places."

To the Nephites, Jesus said: "Hold up your light that it may shine unto the world. Behold I am the light which ye shall hold up." We hold up the Lord's light when we hold fast to our covenants and when we support our living prophet as he speaks the words of God.

President Russell M. Nelson said, when serving in the Quorum of the Twelve Apostles, "Our sustaining of prophets is a personal commitment that we will do our utmost to uphold their prophetic priorities."

To hold up the prophet is a sacred work. We do not sit quietly by but actively defend him, follow his counsel, teach his words, and pray for him.

King Benjamin, in the Book of Mormon, said to the people, "I am like as yourselves, subject to all manner of infirmities in body and mind; yet I have been chosen ... and was suffered by the hand of the Lord ... and have been kept and preserved by his matchless power, to serve you with all the might, mind and strength which the Lord hath granted unto me."

Likewise, at age 100, President Nelson has been kept and preserved by the Lord. President Harold B. Lee, at the time a member of the First Presidency, cited the example of Moses standing atop the hill at Rephidim. "The hands of [the President of the Church] may grow weary," he said. "They may tend to droop at times because of his heavy responsibilities; but as we uphold his hands, and as we lead under his direction, by his side, the gates of hell will not prevail against you and against Israel. Your safety and ours depends upon whether or not we follow the ones whom

Popieranie obejmujących naszych prezydentów palików i biskupów, przywódców kworów i organizacji, nauczycieli, a nawet dyrektorów obozów w naszych okręgach i palikach. W domu podnosimy nasze żony i naszych mężów, dzieci, rodziców, dalszą rodzinę i bliznich. Kiedy podnosimy się nawzajem, mówimy: „Jestem tu dla ciebie, nie tylko po to, by podnieść twoje ramiona i dłonie, kiedy [opadają], ale aby być dla ciebie pocieszeniem i siłą u twego boku”.

Koncepcja podnoszenia jest zakorzeniona w pismach świętych. Nowo ochrzczeni w wodach Mormon zobowiązali się, że będą „dźwigać jedni drugich brzemiona [...], pocieszać tych, którzy potrzebują pocieszenia, i stać jako świadkowie Boga o każdej porze i we wszystkim, i gdziekolwiek się [znajdują]”.

Jezus powiedział Nefitom: „[Podnieście] wysoko wasze światło, aby świeciło światu. Oto Jam jest światło, które wzniesiecie”. Podnosimy wysoko światło Pana, kiedy mocno trzymamy się naszych przymierzy i kiedy wspieramy naszego żyjącego proroka, gdy przekazuje słowa Boga.

Prezydent Russell M. Nelson w trakcie służby w Kworum Dwunastu Apostołów powiedział: „Popieranie proroków to osobiste zobowiązanie, że zrobimy wszystko, co w naszej mocy, aby podtrzymać ich prorocze priorytety”.

Podnosić proroka to święta praca. Nie siedzimy z założonymi rękami, ale aktywnie go bronimy, podążamy za jego radami, nauczamy jego słów i modlimy się za niego.

Król Beniamin w Księdze Mormona powiedział swemu ludowi: „Jestem jak wy, poddany wszelkim ułomnościom ciała i umysłu; jednak zostałem wybrany [...] za przyzwoleniem i z ręki Pana [...], chroniono mnie i zachowano mnie przez Jego niezrównaną moc, abym służył wam całą mocą, umysłem i siłą, które mi Pan dał”.

Podobnie jest z Prezydentem Nelsonem, który w wieku 100 lat jest chroniony i zachowany przez Pana. Prezydent Harold B. Lee, będący wówczas członkiem Pierwszego Prezydium, przytoczył przykład Mojżesza stojącego na szczycie wzgórza w Refidim. „Ręce [Prezydenta Kościoła] mogą osłabnąć”, powiedział. „Mogą opadać ze względu na ciężkie obowiązki, ale jeśli wspieramy jego ramiona oraz kiedy przewodniczymy pod jego kierownictwem, stojąc u jego boku, bramy piekła nie przemogą ani was, ani Izraela”. Wasze i nasze bezpieczeństwo zależy od

the Lord has placed to preside over his church. He knows whom he wants to preside over this church, and he will make no mistake.”

President Nelson draws upon years of serving the Lord. His maturity, wide-ranging experience, wisdom, and consistent receipt of revelation is specifically suited for our day. He has said: “The Church of Jesus Christ of Latter-day Saints is preparing the world for the day when ‘the earth shall be full of the knowledge of the Lord’ (Isaiah 11:9). ... This work is empowered by a divine announcement made 200 years ago. It consisted of only seven words: ‘This is My Beloved Son. Hear Him!’ (see Joseph Smith—History 1:17).”

President Nelson has also said: “There has never been a time in the history of the world when knowledge of our Savior is more personally vital and relevant to every human soul. Imagine how quickly the devastating conflicts throughout the world—and those in our individual lives—would be resolved if we all chose to follow Jesus Christ and heed His teachings.”

Brothers and sisters, we need to do more lifting and less murmuring, more upholding the word of the Lord, His ways, and His prophet, who has said: “One of our greatest challenges today is distinguishing between the truths of God and the counterfeits of Satan. That is why the Lord warned us to ‘pray always, ... that [we] may conquer Satan, and ... escape the hands of the servants of Satan that do uphold [the adversary’s] work’ [Doctrine and Covenants 10:5; emphasis added].”

Last April, Sister Rasband and I had the honor of joining our beloved prophet and Sister Nelson for the rededication of the Manti Utah Temple.

President Nelson surprised everyone when he entered the room. Only a very few of us knew he was coming. In his presence, I immediately felt the light and prophetic mantle he carries. The look of joy on the faces of the people personally seeing the prophet will stay with me forever.

In the prayer of rededication, President Nelson petitioned the Lord that His holy house would essentially hold up all who entered the temple, “that they may receive sacred blessings and remain worthy and faithful to their covenants ... that this may be a house of peace, a house of

togo, czy będziemy podążać za tymi, których Pan wyznaczył do przewodzenia Jego Kościołowi. On wie, kogo chce, aby przewodniczył temu Kościołowi, i nie popełni błędu”.

Prezydent Nelson czerpie z wieloletniej służby Panu. Jego dojrzałość, szerokie doświadczenie, mądrość i stałe otrzymywanie objawień są szczególnie odpowiednie dla naszych czasów. Powiedział: „Kościół Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich przygotowuje świat na dzień, w którym ‘poznanie Pana napełni ziemię’” (Ks. Izajasza 11:9). To dzieło zostało ogłoszone przez Boga 200 lat temu. Uczynił to, wypowiadając zaledwie sześć słów: ‘Oto Mój Umiłowany Syn. Słuchaj Go!’ (zob. Józef Smith — Historia 1:17)”.

Prezydent Nelson powiedział również: „Nigdy w historii świata nie było takiego czasu, kiedy wiedza o naszym Zbawicielu jest bardziej osobiście istotna i ważna dla każdej ludzkiej duszy. Wyobraźcie sobie, jak szybko niszczycielskie konflikty na całym świecie — i te w naszym życiu — zostałyby rozwiązane, jeśli my wszyscy zdecydowalibyśmy się podążać za Jezusem Chrystusem i zważać na Jego nauki”.

Bracia i siostry, musimy więcej podnosić, mniej szemrać i więcej popierać słowo Pana, Jego drogi i Jego proroka, który powiedział: „Jednym z naszych największych wyzwań w dzisiejszych czasach jest rozróżnienie pomiędzy prawdami Boga a fałszem Szatana. Dlatego Pan ostrzegł nas, abyśmy ‘[modlili] się zawsze [...], [byśmy mogli] pokonać Szatana i [...] [umknąć] z rąk sług Szatana, którzy utrzymują [...] dzieło [przeciwnika]’ [Doktryna i Przymierza 10:5; wyróżnienie dodane]”.

W kwietniu Siostra Rasband i ja mieliśmy zaszczyt uczestniczyć wraz z naszym ukochanym prorokiem i Siostrą Nelson w ponownym poświęceniu Świątyni Manti w Utah.

Wchodząc do pokoju, Prezydent Nelson zaskoczył wszystkich. Bardzo niewielu z nas wiedziało, że planował tam być. W Jego obecności natychmiast poczułem światło i proroczą opończę, którą nosi. Wyraz radości na twarzach ludzi, którzy osobiście zobaczyli proroka, pozostanie ze mną na zawsze.

W modlitwie ponownego poświęcenia świątyni Prezydent Nelson zwrócił się do Pana, aby Jego święty dom w istocie podnosił wszystkich, którzy wchodzi do świątyni, „aby mogli otrzymać święte błogosławieństwa i pozostać godni i wierni swoim przymierzom [...], aby był to

comfort, and a house of personal revelation for all who enter these doors worthily.”

We all need to be lifted up by the Lord with peace, with comfort, and most of all with personal revelation to counter the fear, darkness, and contention encompassing the world.

Before the service, we stood outside in the sun with President and Sister Nelson to view the beautiful setting. President Nelson’s ancestral ties to the area run deep. His eight great-grandparents settled in the valleys surrounding the temple, as did some of mine. My great-grandfather Andrew Anderson served on the construction crew of early pioneers who labored 11 years to complete the Manti Temple, the third in the Rocky Mountains.

As we stood with President Nelson, we had the opportunity to hold up and support the prophet of God in celebration of the rededication of the Lord’s holy house. It was a day I will never forget.

“We build temples to honor the Lord,” President Nelson said that sacred day. “They are built for worship and not for show. We make sacred covenants of eternal significance inside these sacred walls.” We are gathering Israel.

President Nelson and the prophets before him have cradled the holy temples in their arms. Today, around the world, we have 350 sacred houses of the Lord that are operating, announced, or under construction. As prophet, since 2018, President Nelson has announced 168 temples.

“In our time,” he has said, “a whole, complete, and perfect union of all dispensations, keys, and powers are to be welded together (see Doctrine and Covenants 128:18). For these sacred purposes, holy temples now dot the earth. I emphasize again that construction of these temples may not change your life, but your service in the temple surely will.”

“The Savior and His doctrine are the very heart of the temple,” the President says. “Everything taught in the temple, through instruction and through the Spirit, increases our understanding of Jesus Christ. His essential ordinances bind us to Him through sacred priesthood covenants. Then, as we keep our covenants, He endows us

dom pokoju, dom pocieszenia i dom osobistego objawienia dla wszystkich, którzy godnie wejdą przez jego drzwi”.

Wszyscy potrzebujemy być podniesieni przez Pana spokojem, pocieszeniem, a przede wszystkim osobistym objawieniem, aby przeciwstawić się strachowi, ciemności i sporom, które ogarniają świat.

Przed nabożeństwem staliśmy na zewnątrz w słońcu razem z Prezydentem i Siostrą Nelson, aby podziwiać piękną okolicę. Korzenie przodków Prezydenta Nelsona związane z tym obszarem sięgają głęboko. Jego ośmioro pradiadków osiedliło się w dolinach otaczających świątynię, podobnie jak moi. Mój pradziadek, Andrew Anderson, służył w ekipie budowlanej pierwszych pionierów, którzy przez 11 lat pracowali nad ukończeniem świątyni Manti, trzeciej świątyni w Górach Skalistych.

Stojąc u boku Prezydenta Nelsona, mieliśmy okazję podnieść i podtrzymać proroka Boga podczas świętowania ponownego poświęcenia świętego domu Pana. Był to dzień, którego nigdy nie zapomnę.

Owego świętego dnia Prezydent Nelson powiedział: „Budujemy świątynię, aby oddawać cześć Panu. Są zbudowane po to, aby oddawać cześć, a nie na pokaz. Wewnątrz tych świętych murów zawieramy święte przymierza o wiecznym znaczeniu”. Gromadzimy Izrael.

Prezydent Nelson i poprzedni prorocy otaczali święte świątynie opieką w swych ramionach. Obecnie na całym świecie mamy 350 świętych domów Pana, które działają, zostały ogłoszone lub są w budowie. Od 2018 roku, jako prorok, Prezydent Nelson ogłosił budowę 168 świątyń.

„W naszych czasach,” powiedział, „musi nastąpić całe, kompletne i doskonałe zespolenie dyspensacji, kluczy i mocy (zob. Doktryna i Przymierza 128:18). W tym świętym celu świątynie pokrywają całą ziemię. Pragnę ponownie podkreślić, że budowa tych świątyń nie zmieni waszego życia, ale z pewnością dokona tego wasza służba w świątyni”.

„Zbawiciel i Jego doktryna są sednem świątyni”, mówi Prezydent. „Wszystko, co jest nauczane w świątyni poprzez wskazówki i Ducha, pogłębia nasze zrozumienie Jezusa Chrystusa. Jego niezbędne obrzędy wiążą nas z Nim poprzez święte przymierza kapłańskie. Następnie, kiedy dotrzymujemy naszych przymierzy, On obdarowuje

with His healing, strengthening power.”

“All who worship in the temple,” President Nelson has said, “will have the power of God and angels having ‘charge over them’ [Doctrine and Covenants 109:22]. How much does it increase your confidence to know that, as an endowed woman or man [or temple-attending youth] armed with the power of God, you do not have to face life alone? What courage does it give you to know that angels really will help you?”

Angels reaching out to hold us up is described in the scriptures when Jesus Christ knelt humbly in the Garden of Gethsemane. By His suffering He provided an infinite Atonement. “There,” President Nelson states, “the greatest single act of love of all recorded history took place. ... There at Gethsemane, the Lord ‘suffered the pain of all men, that all ... might repent and come unto him’ [Doctrine and Covenants 18:11].”

“Remove this cup from me,” Jesus Christ asked, “nevertheless not my will, but thine, be done.

“And there appeared an angel unto him from heaven, strengthening him.”

We have angels round about us today. President Nelson has said, “[In the temple,] you will learn how to part the veil between heaven and earth, how to ask for God’s angels to attend you.”

Angels bring light. God’s light. To His Nephite Apostles, Jesus said, “Behold I am the light which ye shall hold up.” As we sustain our prophet, we testify he is called of our Savior, who is “the light ... of the world.”

Dear President Nelson, on behalf of the members and friends of the Lord’s Church throughout the world, we feel blessed to hold up your teachings, to hold up your example of Christ-like living, and to hold up your fervent testimony of our Lord and Savior, the Redeemer of us all.

I bear my apostolic witness that Jesus Christ is “the light ... of the world.” May we all, as His disciples, “hold up” His light. In the name of Jesus Christ, amen.

nas Swoją uzdrawiającą, wzmacniającą mocą”.

„Wszyscy, którzy oddają cześć w świątyni”, powiedział Prezydent Nelson, „wychodzą z niej z mocą Bożą i z aniołami, którzy będą ‘[ich] strzeżli’ [Doktryna i Przymierza 109:22]. Jak bardzo wiedza o tym zwiększa waszą pewność tego, że jako obdarowana kobieta lub mężczyzna [bądź uczęszczająca do świątyni młodzież] uzbrojeni w moc Boga nie musicie sami stawiać czoła życiu? Jaką odwagę daje wam wiedza o tym, że anioły naprawdę wam pomogą?”

Aniołowie wyciągający ręce, aby nas podnieść, zostali opisani w pismach świętych w sytuacji, gdy Jezus Chrystus z pokorą klęczał w Ogrodzie Getsemane. Poprzez Swoje cierpienie zapewnił nieskończone Zadośćuczynienie. „To właśnie tam”, oświadczył Prezydent Nelson, „miał miejsce największy, najważniejszy akt miłości ze wszystkich zapisanych w dziejach świata [...]”. Tam w Getsemane Pan ‘cierpiał ból wszystkich ludzi, aby wszyscy ludzie [...] mogli odpokutować i przyjść do Niego’ [Doktryna i Przymierza 18:11].”

„Oddaj ten kielich ode mnie”, prosił Jezus Chrystus, „wszakże nie moja, lecz twoja wola niech się stanie.

A ukazał mu się anioł z nieba, umacniający go”.

Aniołowie otaczają nas dzisiaj. Prezydent Nelson powiedział: „[W świątyni] nauczycie się, jak rozchyłać zasłonę pomiędzy niebem a ziemią, jak prosić o obecność aniołów Boga”.

Aniołowie przynoszą światło. Boże światło. Jezus powiedział do Swoich nefickich apostołów: „Oto Jam jest światło, które wzniesiecie”. Kiedy popieramy naszego proroka, świadczymy, że jest on powołany przez naszego Zbawiciela, który jest „[światłem] świata”.

Drogi Prezydencie Nelson, w imieniu członków i przyjaciół Kościoła Pana na całym świecie, czujemy się błogosławieni, mogąc wznosić twoje nauki, wznosić twój przykład życia na sposób Chrystusowy oraz wznosić twoje żarliwe świadectwo o naszym Panu i Zbawicielu, Odkupicielu nas wszystkich.

Składam apostolskie świadectwo, że Jezus Chrystus jest „[światłem] świata”. Obyśmy wszyscy, jako Jego uczniowie, „wznosili” Jego światło. W imię Jezusa Chrystusa, amen.